

Ziobro bierze się za satyryków?

18 maja 2018

Antoni Szpak, felietonista Angory i jeden z twórców kabaretu „Klika” może trafić do sądu za to, że „znieważył naród polski”. Właśnie usłyszał zarzuty od łódzkiego prokuratora. Co takiego napisał? „Durny, kołtuński kraj”.

Poszło o felieton w „Angorze”, który ukazał się w grudniu 2017. Szpak skrytykował w nim polityków partii rządzącej, którzy gremialnie stawili się na obchodach urodzin Radia Maryja.

„Ojcu Rydzykowi hołdy i dary składali, tudzież pokłony bili ministrowie: Macierewicz, Ziobro, Błaszczak, Szyszko, Kempa, oraz towarzyszący im liczni parlamentarzyści i samorządowcy. Listy z gratulacjami i życzenia przysłali: prezes, prezydent i premier. Całą tę wazeliniańską, wiernopoddańczą szopkę transmitowała Telewizja Trwam. (...) Szydło uznała za stosowne stwierdzić, iż „ta rozgłośnia łączy Polaków, jak żadne inne medium na świecie”. W kategorii żart roku – pewne zwycięstwo. Radio Maryja tak samo łączy rodaków, jak Becia samodzielnie rządzi i podejmuje decyzje. Natomiast Duda uważa, że „dzięki ludziom zgromadzonym wokół Radia Maryja polskie władze mogą dziś naprawić państwo i budować silną, bezpieczną, sprawiedliwą intensywnie rozwijającą się Polskę”. Panie Adrianie, za takie zasługi wypada Ojca Dyrektora nie tylko w rękę pocałować. Jedynie w durnym, kołtuńskim kraju może dojść do takiej paranoi” – to ostatnie zdanie z artykułu Szpaka oburzyło jednego z czytelników, który skwapliwie złożył zawiadomienie do prokuratury.

Prokuratura Rejonowa Łódź -Śródmieście musiała wspomóc się biegłym z zakresu lingwistyki. Biegły potwierdził w swojej ekspertyzie tezy oburzonego czytelnika, że wyrażenie „durny

kraj” może być obraźliwe, podobnie jak nazywanie prezydenta Dudy „Adrianem” – tak jak w serialu „Ucho prezesa”.

Satyryk wciąż przeciera oczy ze zdumienia i upewnia się, czy dobrze usłyszał:

„Obrażam naród? W moim tekście ani razu nie pada to słowo. Krytykuję władzę umizgującą się do księdza mającego we władaniu rozgłośnie i telewizję. Te listy wiernopoddańcze premiera i prezydenta, które cytuję, nie przystają do poważnego państwa. Nie jesteśmy państwem wyznaniowym, konkordat gwarantuje nam rozdział Kościoła i państwa. Konstytucja gwarantuje mi wolność słowa i możliwość krytyki władzy. Chyba, że coś się zmieniło.”

Adwokat Szpaka stwierdził, że poinformuje o sprawie Helsińską Fundację Praw Człowieka oraz Rzecznika Praw Obywatelskich. Kabareciście grozi nawet do 3 lat więzienia.

Autorstwo: WK

Źródło: Strajk.eu